

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 lipca 2018 r. Sąd Rejonowy w Pabianicach w sprawie z powództwa P. M. przeciwko Przedsiębiorstwu Handlowo-Uslugowo-Gastronomicznemu (...) E. M. i J. (...) spółce jawnej w Ł. o zwolnienie zajętych przedmiotów spod egzekucji, oddalił powództwo i zasądził od P. M. na rzecz Przedsiębiorstwa Handlowo-Uslugowo-Gastronomicznego (...) E. M. i J. (...) spółki jawnej w Ł. kwotę 3.600 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł powód, zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów:

a) w sposób newszechstronny tj. przyjęcie, że (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P., mogła być właścicielem ruchomości znajdujących się na nieruchomości położonej w W. 42, zajętych przez pozwanego w toku postępowania zabezpieczającego, podczas gdy przedmiotem działalności (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. jest wyłącznie sprzedaż hurtowa alkoholi, a Spółka nigdy nie zajmowała się wytwarzaniem oraz nie nabyła w toku działalności w/w przedmiotów;

b) w sposób newszechstronny tj. przyjęcie, że R. M., zawierając umowę darowizny nie działał powodowany causa donandi tj. z zamiarem nieodpłatnego uposażenia syna P. M., lecz dążył do udaremnienia bądź opóźnienia spodziewanych egzekucji, związanych z długami własnymi, w tym zaciągniętymi w związku z działalnością spółki (...), podczas gdy w tym okresie czasu darczyńca nadal był współnikiem prosperującej (...) spółka jawna R. M. i Wspólnicy z siedzibą w P. oraz posiadał przysługujący mu z tego tytułu udział kapitałowy, a także prawo do udziałów w zyskach Spółki;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego:

c) art. 58 § 1 kodeksu cywilnego poprzez przyjęcie, że umowa darowizny ruchomości, zawarta pomiędzy R. M. a P. M. jest nieważna, z powodu jej sprzeczności z prawem, podczas gdy na gruncie niniejszej sprawy nie ustalono by przeciwko stronom kiedykolwiek toczyło się postępowanie przygotowawcze w tym zakresie, a ewentualne stwierdzenie, że swoim zachowaniem wypełnili oni znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 300 § 1 i 300 § 2 k.k. mogłoby wywołać sankcję jedynie na gruncie prawa karnego;

d) art. 890 § 1 kodeksu cywilnego poprzez przyjęcie, że konwalidacja umowy darowizny, zawartej pomiędzy stronami bez zachowania formy aktu notarialnego, może nastąpić wyłącznie przez fizyczne wydanie rzeczy obdarowanemu, podczas gdy wykonanie takiej umowy może nastąpić w trybie art. 349 k.c..

W konsekwencji podniesionych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku - zwolnienie spod egzekucji (zabezpieczenia) wszystkich ruchomości zajętych w dniu 7 lutego 2018 roku przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Łowiczu M. A. w toku postępowania zabezpieczającego prowadzonego pod sygn. akt: KM 915/17, znajdujących się na terenie nieruchomości położonej w W. 42 gmina P., wymienionych w zawiadomieniu o zajęciu ruchomości pod pozycjami od 1 do 16 oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania przed sądem I instancji według norm prawem przepisanych oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji, istotne dla rozstrzygnięcia, nie budzą wątpliwości. Stąd te ustalenia Sąd odwoławczy w pełni podziela i przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów, według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

W kontekście zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie sposób zgodzić się z apelującym, że Sąd Rejonowy dokonał błędnej oceny materiału dowodowego przez przyjęcie, że (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P., mogła być właścicielem ruchomości znajdujących się na nieruchomości położonej w W. 42, zajętych w toku postępowania zabezpieczającego. W pierwszej kolejności należy wskazać, iż wątpliwości, co do własności ruchomości podlegających zajęciu, nasunęły zeznania świadka R. M., który miał w ramach ustnej umowy darowizny przekazać ruchomości na rzecz syna (powoda w sprawie). Z zeznań świadka jednoznacznie wynika, że zajęte przedmioty były gromadzone przez niego oraz w ramach działalności firmy, której był współwłaścicielem. Świadek nie potrafił wskazać, które z tych ruchomości były jego własnością, a które własnością firmy. W kontekście zeznań świadka bez znaczenia pozostaje twierdzenie apelującego, że przedmiotem działalności (...) Sp. z o.o. (firmy (...)) była wyłącznie sprzedaż hurtowa alkoholi, co – na marginesie wskazując – zostało podniesione przez stronę powodową dopiero w apelacji i bez wykazania prawdziwości tego twierdzenia. Świadek R. M. zeznał bowiem, że część rzeczy ujętych w protokole zajęcia była wyprodukowana w „naszej firmie”. Świadek i powód nie potrafili określić, które dokładnie przedmioty zostały nabyte osobiście przez R. M., a które stanowiły własność firmy świadka. Świadek nie potrafił również wskazać, czy którekolwiek z tych przedmiotów należały do byłej spółniczki firmy (...) Sp. z o.o. i poprzedniej współwłaścicielki nieruchomości, na której znajdowały się zajęte ruchomości. W konsekwencji należało uznać, że powód nie udowodnił, które ruchomości podlegające zajęciu były własnością R. M.. Zatem nawet w przypadku uznania, że ustana umowa darowizny ruchomości pomiędzy P. M. i R. M. została ważnie zawarta, nie można ustalić, które ruchomości jako własność R. M. były przedmiotem umowy darowizny i przeszły na własność powoda.

Zgodnie z zasadą wyrażoną rzymską paremią *nemo plus iuris ad alium transferre potest, quam ipse habet* nikt nie może przenieść na drugiego więcej prawa niż sam ma. Ustana umowa darowizny nie mogła obejmować rzeczy, których właścicielem nie był R. M.. Zatem skoro nie zostało wykazane w toku postępowania, które rzeczy objęte protokołem zajęcia, były własnością R. M., nie sposób ustalić, które ruchomości R. M. skutecznie darował powodowi. Tym samym powód nie wykazał w niniejszym postępowaniu, których zajętych ruchomości stał się właścicielem w drodze umowy darowizny.

Niezależnie od powyżej przedstawionej argumentacji w przedmiocie braku wykazania prawa własności powoda do zajętych ruchomości, w ocenie Sądu Okręgowego, kwestia własności kosiarki i przyczepki lekkiej, prawidłowo została oceniona przez Sąd pierwszej instancji. Powód podnosił, że kosiarka znajdująca się na terenie nieruchomości w W. 42 była jego własnością i co do zasady była przechowywana w D., a jedynie została wypożyczona R. M., by ten mógł skosić trawę na posesji. Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy powyższe twierdzenia wydają się nielogiczne, bowiem do zajęcia przedmiotów doszło w sezonie zimowym (lutym 2018 r.), a zatem wówczas, kiedy ze względu na warunki przyrodnicze i pogodowe korzystanie z takiego urządzenia nie jest konieczne. Tym samym należało przyjąć, że miejscem zwykłego przechowywania i korzystania z kosiarki była właśnie nieruchomość położona w W., a nie w D..

Natomiast, co do wykazania prawa własności zajętej przyczepki lekkiej poprzez złożenie dowodu rejestracyjnego z danymi powoda, to należało podzielić stanowisko Sądu Rejonowego, że dowód rejestracyjny nie jest wystarczającym dokumentem do stwierdzenia prawa własności rzeczy. Informacje zawarte w dowodzie rejestracyjnym nie stanowią dowodu na to, że na wskazaną w dokumencie osobę rzeczywiście przeszła własność pojazdu. Organ administracyjny, dokonujący rejestracji pojazdów nie bada bowiem ważności czynności cywilnoprawnej z perspektywy przesłanek określonych w art. 58 § 1 i 2 k.c., poprzestając na ocenie formalnej ważności tego rodzaju czynności.

Reasumując, z wyżej wskazanych przyczyn należało uznać, że powód nie udowodnił, iż jest właścicielem ruchomości podlegających zajęciu, i już ta okoliczność sama w sobie stanowiła podstawę do oddalenia powództwa.

Powyższe rozważania uzasadniają odstąpienie od odnoszenia się do pozostałych zarzutów apelującego, gdyż dotyczą one zagadnień wtórnych do braku możliwości ustalenia, które ruchomości mogły być przedmiotem darowizny, a w konsekwencji stały się własnością powoda, nawet przy założeniu ważności ustnej umowy darowizny ruchomości zawartej między R. M. i powodem P. M..

Dla porządku należy tylko stwierdzić, odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 890 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że konwalidacja umowy darowizny, zawartej pomiędzy stronami bez zachowania formy aktu notarialnego, może nastąpić wyłącznie przez fizyczne wydanie rzeczy obdarowanemu, że trafnie apelujący odwołał się do poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2014 roku, sygn. akt: III CK 282/03), zgodnie z którym wydanie rzeczy ruchomej stanowiącej przedmiot darowizny może nastąpić także sposobami wskazanymi w art. 348 zd. 2 k.c. oraz 349-351 k.c. Do wykonania umowy darowizny ruchomości, nie jest konieczne fizyczne jej przekazanie obdarowanemu. Zgodnie z art. 349 k.c. przeniesienie posiadania samoistnego może nastąpić także w ten sposób, że dotychczasowy posiadacz samoistny zachowa rzecz w swoim władaniu jako posiadacz zależny albo jako dzierżyciel na podstawie stosunku prawnego, który strony jednocześnie ustalą. Powyższy sposób przeniesienia posiadania, tzw. *constitutum possessorium*, nie jest związany z wydaniem rzeczy. Przykładem może być umowa przeniesienia własności, na mocy której dotychczasowy właściciel na podstawie porozumienia staje się posiadaczem zależnym, pozostając nadal we władaniu rzeczy. W ocenie Sądu Okręgowego należy jednakże mieć na względzie, że przeniesienie posiadania pełnić ma rolę funkcjonalnego substytutu formy aktu notarialnego. Z tego też względu powszechnie przyjmuje się, że sposoby przeniesienia posiadania, które nie wiążą się z fizycznym przekazaniem władztwa nad rzeczą (art. 349- 351 k.c.) wymagają z zasady powstania pewnego zewnętrze postrzegalnego znaku zmiany posiadacza (art. 890 k.c., red. Osajda 2019, wyd. 22/ M. Grochowski).

Na gruncie rozpoznawanej sprawy nie doszło do żadnej zmiany w zakresie posiadania spornych ruchomości, a strony nie podjęły żadnych fizycznych ani prawnych czynności, które sugerowałyby wolę dokonania takiej zmiany. P. M. i R. M. nie dochowali przewidzianej prawem formy aktu notarialnego, darczyńca nie przekazał fizycznie przedmiotu darowizny obdarowanemu, ale również nie dokonali żadnych innych zmian sugerujących, że doszło do przeniesienia posiadania. Darczyńca zamieszkiwał na darowanej nieruchomości, korzystał ze wszystkich znajdujących się na niej ruchomości, zachowując się jak właściciel i swobodnie nimi dysponując. Korzystając z ruchomości, jak np. z kosiarki, powód w świetle zgromadzonego materiału, korzystał z nich raczej na zasadzie użyczenia niż przejmowania faktycznego władztwa, bowiem zabierał tymczasowo rzeczy z nieruchomości w W. i po skorzystaniu odwoził je na miejsce. Z tych przyczyn należy wskazać, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, iż doszło do konwalidowania umowy darowizny ruchomości zawartej w formie ustnej.

Wobec wyżej wskazanej argumentacji i powodów, dla których umowa darowizny obejmująca ruchomości podlegających zabezpieczeniu nie mogła wywrzeć skutków prawnych, Sąd Okręgowy rozpoznając zarzut naruszenia art. 58 k.c. poprzestał na powyższym stwierdzeniu, bowiem w ocenie Sądu dalsza analiza tego zagadnienia jest zbędna.

Na koniec rozważań, należy dodać, iż sąd w postępowaniu cywilnym dokonuje samodzielnie ustaleń na podstawie całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, kierując się przy jego ocenie zasadami określonymi w art. 233 k.p.c. Wyjątkiem jest jedynie tzw. zasada prejudykatu wyroku karnego, ustanowiona w art. 11 k.p.c., zgodnie z którą ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. W niniejszej sprawie w zakresie ustaleń odnośnie możliwości popełnienia przestępstwa z art. 300 § 1 i § 2 k.k. nie został wydany żaden wyrok, natomiast znajdujące się w aktach sprawy postanowienie o umorzeniu postępowania przygotowawczego, w świetle wyżej przytoczonego art. 11 k.c., nie jest dla sądu wiążące. W tym zakresie Sąd Rejonowy mógł zatem poczynić własne ustalenia i na ich podstawie dojść do przekonania, iż zawarta umowa darowizny jest nieważna z uwagi na zawarcie jej w celu ominięcia prawa.

Podsumowując powyższy wywód stwierdzić należy, że wywiedziona przez powoda apelacja nie zawierała zarzutów, mogących podważyć rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, w związku z czym, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c..

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.. Mając na uwadze, iż powód przegrał proces, a pozwany poniósł koszty związane z udziałem w postępowaniu apelacyjnym, należało zwrócić mu żądane koszty, które stanowiło wynagrodzenie pełnomocnika w sprawie, ustalone na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).